



Boże Narodzenie



Cesarz August spis
ludności ogłasza,
Każdy ma się udać
do swojego
miasta.

Wybrał się Józef
z Maryją do
Betlejem,
Chociaż mieszkał
w Nazarecie,
w Galilei.

Wielki tłum ludzi do
Betlejem
przybywa,
Józef z Maryją nie
mają gdzie
nocować,
Znaleźli szopę za
miastem
niedaleko,
Gdzie nocować
oboje razem
spieszą.





Tej nocy w szopie
Maryja Jezusa
urodziła,
Owinęła Go
w pieluszki
i w żłóbku położyła.
Pierwsi Maryja
z Józefem
Zbawiciela witali,
Chociaż był
niemowlęciem, hołd
Mu oddali.

Niedaleko od szopy
pasterze trzody
pilnują,
Od anioła
o narodzeniu
Boga się
dowiadują.
Idą z radością
w szopy biedne
progi,
Widzą, że Bóg
w żłóbku na sianie
leży ubogi.





Na Wschodzie
Mędrcy gwiazdę
dziwną obserwują,
W jej blasku znak
przyjścia Króla na
świat odczytują.
Idą więc do
Jerozolimy, do
pałacu Heroda,
Tam najpierw
szukają
nowonarodzonego
Króla.

Gdy Go u Heroda
w pałacu nie
spotkali,
Poszli dalej
i w Betlejem
Jezusa szukali.
Gwiazda ich do
szopy biednej
przyprowadziła,
Gdzie złożyli Bogu
pokłon oraz dar
złota ,mirry
i kadzidła.





opr. s. Benita

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl